

Trochę odzwyczailiśmy się od normalnych zim. Rok temu śnieg padał zimą zaledwie kilka razy, co niewątpliwie było potwierdzeniem tego, że klimat niestety zmienia się na naszych oczach. Gdy średnia temperatura wzrośnie o kolejne 1-2 stopnie C, czekają nas ekstremalne zjawiska pogodowe. Na razie jednak, co najmniej do 20 lutego przed nami normalna, śnieżna i mroźna zima, ze spadkami temperatur w nocy do minus 14-16 stopni C.



Sanie się przydały



Sochocin

# Jak jest zima, to musi być zimno...



Kaczki zimujące na rzece Płonce



Łosie

W ubiegłym sezonie raczej nie było wielkiego pożytku z sanek, nart i łyżew, ale tym razem one się przydadają. Na zdjęciu jeden z rodziców wiezie swoje dzieci do przedszkola i szkoły. Przecinają akurat główną ciechanowską ulicę – Warszawską. W tym przypadku sprawdza się zasada: im gorzej jezdnia czy chodnik odśnieżony, tym lepiej...



Strażacy na zalewie Rutki



Zima to trudny okres nie tylko dla nas, ale także dla zwierząt. Część z nich bardzo lubi ten czas spędzać w miastach. Potwierdziło to przeprowadzone kilka lat temu

zawsze tak jest. Często dzięki zwierzętom, zwłaszcza w godzinach wieczornych, bez uprzedzenia wpadają na jezdnię i dochodzi do wypadku. Zwierze zazwyczaj ginie na miejscu, a pojazd jest poważnie uszkodzony.

Fragment drogi krajowej, biegnącej ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych w Ciechanowie. Takie jezdnie teoretycznie mają najwyższy standard odśnieżania, co wbrew pozorom oznacza, że jezdnie cały czas powin-

na być czarna (kierowcy bardzo by tego sobie życzyli). Zgodnie z tym standardem, po ustaniu opadów luźny śnieg może pozostawać na drodze do 4 godzin, a błoto pośniegowe – nawet do 6 godzin. Gołoledź, szron czy szadź muszą być zlikwidowane w ciągu 3 godzin od stwierdzenia występowania tego zjawiska, a lodowica i śliskość pośniegowa – do 4 godzin. W najgorszym standardzie (drogi gminne), luźny śnieg może

ogólnopolskie liczenie ptaków wodnych zimujących w miastach. W ponad 200 miejscowościach doliczono się około 70 tysięcy kaczek krzyżówek. Niemal 10 tysięcy tych ptaków upodobało sobie stolicę. W Płońsku na miejscowej rzece Płonce można ich spotkać kilkaset. Najwięcej przy moście przy ul. Kopernika (na zdjęciu). Przy okazji przypominamy, żeby kategorycznie nie dokarmiać ptaków chlebem, bo jest on dla nich szkodliwy. Mogą to być ziarna zbóż, ale też pokrojone gotowane warzywa (marchew, ziemniaki, buraki, ale nie solone). Ptaki dokarmiany tylko podczas największych mrozów. Tęgo, co przynieśliśmy, nie wrzucamy do wody.

Wbrew pozorom to nie zdjęcie z kadru filmu „Przystanek Alaska”, ale okolice Dłutowa w gminie Naruszewo. Nasz fotoreporter wyposażony w teleobiektyw kilka dni temu najpierw spotkał trzy łosie biegnące przez drogę, a dwa kilometry dalej jeszcze dwa kolejne. Jeden z tych ostatnich, zanim przeszedł drogę, zatrzymał się i ładnie zapozował. Nie

zalegać na drodze do 16 godzin, a do tego dopuszczalny jest zajeżdżony śnieg, a nawet przerwy w komunikacji, spowodowane dużymi opadami, trwające maksymalnie do 24 godzin!

Sochocin: od stycznia nowe miasto na mapie Polski. Starsza pani odśnieża przy pomocy miotły (świetnie się sprawdza, gdy śnieg nie zostanie jeszcze zdeptyany przez przechodniów) fragment chodnika w sąsiedztwie swojego domu. Teoretycznie wszyscy właściciele posesji mają taki obowiązek.

Strażacy na zalewie Rutki w Płońsku. Jeden z nich wyposażony jest w spalinową pilę: wycina nią przeręble w lodzie. Po utworzeniu się pokrywy lodowej ustaje falowanie wody, które powoduje mieszanie i natlenianie wody. Rybom musi wystarczyć tlen, który rozpuścił się w wodzie przed zamarznięciem wody. Dopóki lód jest przezroczysty i światło słoneczne przenika w głąb wody rośliny i fitoplankton produkują wystarczającą ilość tlenu. Spore opady śniegu powodują, że tlen może zacząć brakować, co powoduje, że rośliny zagrożenie przyduszą.

**Tekst i fot.**  
**ROMAN NADAJ**